

Sygn. akt III USK 457/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania D. Z.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o jednorazowe odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 9 czerwca 2022 r.,

na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 23 marca 2021 r., sygn. akt V Ua (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującej się kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Decyzją z 28 września 2017 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. (organ rentowy) odmówił D. Z. (wnioskodawca) prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu będącego następstwem wypadku przy pracy z 7 marca 2016 r.

Wnioskodawca zaskarżył powyższą decyzję organu rentowego odwołaniem w całości. Wyrokiem z 9 września 2020 r., IV U (...) Sąd Rejonowy w L. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawcy jednorazowe odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony w L. sp. z o.o. z siedzibą w T. (dalej także: pracodawca) jako kierownik zmiany od 2013 r. Umowa była zawarta na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracę wykonywał w oddziale spółki w N.. Do jego obowiązków należało m.in. realizowanie programów produkcyjnych i raportowanie, zapewnienie płynności produkcji. Praca wykonywana była także w nadgodzinach oraz na umowę zlecenia. W okresie 2013-2016 r. wnioskodawca przepracował 1694 godziny nadliczbowe, także w soboty i niedziele. Często dzwoniono do niego poza godzinami pracy. Praca w godzinach nadliczbowych nie była ewidencjonowana. W chwili zakończenia stosunku pracy wnioskodawca miał około 60 dni niewykorzystanego urlopu, za co wypłacono mu ekwiwalent. W zakładzie pracy panował znaczny hałas oraz ulatniały się opary tzw. chmury olejowej. Wnioskodawca, jako kierownik zmiany, większość czasu pracy spędzał na hali. W tym okresie nie dokonywano pomiaru olejów mineralnych na stanowiskach pracy. Wnioskodawca w niedzielę 6 marca 2016 r. pracował na zmianie od 15:00, wrócił do domu 7 marca (poniedziałek) około godziny 1:00. Tego samego dnia, rano rozpoczął pracę już o godzinie 6:00. Około godziny 8:00 wnioskodawca zgłosił swoim współpracownikom w biurze, że źle się czuje i nie będzie w stanie uczestniczyć w zebraniu. Po chwili zaczął wymiotować. Kolega z pracy M. K. udzielił mu pierwszej pomocy. Wnioskodawca poprosił kolegę z pracy R. M. o odwiezienie go do domu. Około godziny 9:00 wnioskodawca napisał sms do dyrektora zakładu: „Bardzo słabo się czuję, wymiotowałem w biurze, proszę o urlop na żądanie.”. Około godziny 9:10 kolega z pracy odwiózł wnioskodawcę do szpitala. Jego stan się pogarszał. Około godziny 13:00 wnioskodawca został przewieziony przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala. Rozpoznano udar mózgu. Leczenie szpitalne trwało od 7 marca 2016 r. do 28 października 2016 r., początkowo w Oddziale Neurologii i Oddziale Intensywnej Opieki Medycznej w L. od 7 marca 2016 r. do 7 kwietnia 2016 r., gdzie stosowano oddech zastępczy, następnie w (...) Centrum Medycznym – Zakładzie Opiekuńczo Leczniczym i Oddziale AilT od 7 kwietnia 2016 r. do 16 czerwca 2016 r. gdzie stosowano oddech wspomagany. Po odłączeniu od aparatury leczenie kontynuowano w L. w WSzS w Oddziale Neurologicznym przez dwa miesiące, gdzie miał założoną rurkę tracheotomijną, następnie został przeniesiony do Oddziału Rehabilitacyjnego, gdzie

przebywał do 28 października 2016 r. Zdarzenie z 7 marca 2016 r. zostało spowodowane kumulacją czynników zewnętrznych takich jak liczne sytuacje stresowe, przewlekłe zmęczenie, pracą pod presją czasu, ciągłą dyspozycyjnością i gotowością do reakcji na sytuację dotyczącą procesu produkcji oraz gotowością do raportowania pracodawcy o sytuacji w zakładzie, brakiem normatywnych przerw w pracy i ponadnormatywną pracą w warunkach szkodliwych. Skumulowanie powyższych czynników było zdarzeniem nagłym, wywołującym udar. Ten rozpoczął się w czasie, kiedy wnioskodawca był już w pracy. Obecnie u wnioskodawcy rozpoznano: stan po przebyciu udaru niedokrwienego w zakresie unaczynienia tylnego kręgu obejmującego mózdzek i pień mózgu na podłożu zatorowo-zakrzepowym; zespół pniowy z niedowładem połowicznym prawostronnym, objawami opuszkowymi, czterokończynową ataksją; stan po odbarczeniu kostno-oponowym podpotylicznym i drenażu dokomorowym, aktualnie bez cech aktywnego wodogłowia w badaniu MR; przewlekłą niewydolność oddechową powikłaną zapaleniem płuc i potrzebą mechanicznej wentylacji w trakcie leczenia. Wnioskodawca porusza się na wózku inwalidzkim, nie potrafi samodzielnie stać ani utrzymać pionu. Ma ubytek kostny w okolicy skroniowej prawej i potylicznej lewej po operacjach neurochirurgicznych. Nosi okulary korygujące wzrok, jest po operacji okulistycznej korygującej ustawienie oka lewego. Nie dociąga lewym okiem do nosa (oczopląs grubofalisty). Cierpi na двоение przy patrzeniu dwuocznym, porażenie centralne prawego nerwu twarzowego. Brak jest odruchów podniebiennych i gardłowych. Mowę ma dyzartyczną, obecna jest dysfalgia. Siła i napięcie mięśniowe kończyn prawych są osłabione, wzmożone spastycznie.

Sąd Rejonowy ustalił także, że pracodawca wnioskodawcy początkowo nie uznawał zdarzenia z 7 marca 2016 r. za wypadek przy pracy. Ostatecznie ma mocy ugody sądowej z 2 lutego 2018 r., IV P (...) zawartej przed Sądem Rejonowym w L., uznał powyższe zdarzenie za wypadek przy pracy. Organ rentowy odmówił wnioskodawcy wypłaty jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy, gdyż pracodawca w protokole powypadkowym nie zakwalifikował zdarzenia z 7 marca 2016 r. jako wypadku przy pracy, a ponadto brak było w ocenie organu rentowego przyczyny zewnętrznej, niezbędnej do uznania, że wnioskodawca uległ wypadkowi przy pracy. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził,

że ustalenie czy zdarzenie z 7 marca 2016 r. było nagłe i spowodowane zostało przyczyną zewnętrzną wymagało zasięgnięcia opinii biegłych sądowych z zakresu neurologii, ortopedii i medycyny pracy. Powołani w sprawie biegli dopatrzyli się istnienia bardzo istotnych czynników mogących odpowiadać przyczynie zewnętrznej w postaci warunków pracy, w tym pracy w chmurze olejowej, nienormalnych przerw w pracy, zmęczenia spowodowanego niemal ciągłym wykonywaniem obowiązków służbowych.

W oparciu o powyższe Sąd Rejonowy uznał, że zdarzenie, jakiemu w dniu 7 marca 2016 r. uległ wnioskodawca stanowiło wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2017 r., poz. 1773 ze zm., dalej jako ustawa wypadkowa). Jak zaś wynikało z opinii biegłych wnioskodawca doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, określonego na 70%. W tych okolicznościach Sąd Rejonowy przyznał wnioskodawcy jednorazowe odszkodowanie zgodnie z obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 23 lutego 2018 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (MP z 2018, poz. 268).

Apelację od powyższego wyroku Sądu Rejonowego wniósł organ rentowy, zaskarżając go w całości. Wyrokiem z 23 marca 2021 r, V Ua (...) Sąd Okręgowy w L. zmienił zaskarżony wyrok w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w pozostałym zakresie oddalił apelację organu rentowego.

Sąd Okręgowy uznał, że nie można było zgodzić się z organem rentowym, że Sąd Rejonowy oparł się wyłącznie na opinii biegłych sądowych z zakresu chorób wewnętrznych i medycyny pracy, nie wyjaśniając przy tym wszystkich okoliczności faktycznych sprawy. Sąd Rejonowy bardzo szeroko i wszechstronnie rozważył cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym nie tylko dwie opinie biegłej sądowej z zakresu chorób wewnętrznych i medycyny pracy, ale również wszystkie trzy opinie zespołu biegłych z zakresu neurologii i ortopedii. Sąd Rejonowy wyjaśnił przy tym, że oparła się na opiniach biegłych sądowych z zakresu neurologii i ortopedii, które dotyczyły ustalonego uszczerbku na zdrowiu wnioskodawcy, a Sąd Okręgowy w całości podzielił tę ocenę. W tej sytuacji Sąd Rejonowy nie miał innego wyjścia, jak tylko uwzględnić żądanie wnioskodawcy, ponieważ z materiału

zgromadzonego w aktach sprawy i prawidłowo poczynionych na podstawie ustaleń faktycznych wynika, że zostały spełnione przesłanki wymienione w art. 3 ust. 1 wypadkowej.

Organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy praca w godzinach nadliczbowych, w tym porze nocnej, praca w stresie, całodobowej dyspozycyjności i mobilności może stanowić przyczynę zewnętrzną ujawnionej w trakcie wykonywania pracy choroby, w sytuacji gdy w takich warunkach pracownik wykonywał pracę przez wiele lat i w sytuacji gdy takie warunki pracy są przypisane do danego stanowiska pracy. Ponadto, czy każde ujawnienie się choroby w czasie wykonywania obowiązków pracowniczych spełnia przesłanki wypadku przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy wypadkowej?

Wnioskodawca w odpowiedzi na skargę kasacyjną organu rentowego wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a

jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, regulacja z art. 3 ust. 1 ustawy wypadkowej nie jest nowa w systemie prawa i ma już swoje orzecznictwo. Konstrukcja prawna wypadku przy pracy w zakresie jego „przyczyny zewnętrznej” również doczekała się rozbudowanego orzecznictwa (ostatnio zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 6 kwietnia 2022 r., I USKP 105/21 oraz z 19 lutego 2021 r., I USKP 15/21). Wynika z niego wyraźnie, że zewnętrzną przyczyną sprawczą zdarzenia może być każdy czynnik zewnętrzny (tzn. taki, który nie wynika z wewnętrznych właściwości człowieka) zdolny wywołać w istniejących warunkach szkodliwe skutki. W tym znaczeniu przyczyną zewnętrzną może być nie tylko narzędzie pracy, maszyna, siły przyrody, ale także praca i czynności samego poszkodowanego (np. potknięcie się, niefortunny odruch, zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 2010 r., I UK 181/10, LEX nr 737375; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 r., II UK 298/11, LEX nr 1214583). Przyczyną może być także praca i czynność samego poszkodowanego, w tym zwłaszcza jego nadmierny wysiłek, za który u człowieka dotkniętego schorzeniem samoistnym może być uważana praca wykonywana także jako codzienne zadanie w normalnych warunkach, nadmierność bowiem wysiłku pracownika powinna być oceniana przy uwzględnieniu jego indywidualnych właściwości - aktualnego stanu zdrowia i sprawności ustroju (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 2015 r., II UK 362/14, LEX nr 1849089). Zewnętrzną przyczyną sprawczą wypadku przy pracy może być każdy czynnik pochodzący spoza organizmu poszkodowanego zdolny - w istniejących warunkach - wywołać szkodliwe skutki (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 1999 r., II UKN 87/99).

Tymczasem we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania organ rentowy nie uwzględnia dotychczasowego dorobku orzecznictwa i podejmuje jedynie polemikę z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, które poczynione zostały w oparciu o szczegółowe opinie biegłych z zakresu wszystkich schorzeń ujawnionych u wnioskodawcy. Samo zaś istnienie zewnętrznej przyczyny wypadku objętego świadczeniami z ubezpieczenia społecznego należy niewątpliwie do ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Skoro zaś Sądy ustaliły w wyniku postępowania dowodowego, że w okolicznościach faktycznych tej sprawy wystąpiła przyczyna zewnętrzna zdarzenia w postaci specyficznych warunków wykonywania pracy, to takie ustalenia jest wiążące w postępowaniu kasacyjnym. W tej sytuacji nie zachodzi więc publicznoprawna rozstrzygnięcia problemu prawnego sformułowanego przez organ rentowy.

Mając na względzie powyższe, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.